CENY PRENUMERATY:
miesięcznej z przesyłką poczt.:
„Gazeta Poranna“ . . 20 Mk.
„Gazeta Wieczorna . 20 Mk.
Oba wydania . . . . . 38 Mk.

NALEŻYTOŚĆ POCZTOWĄ OPŁACONO RYCZAŁTEM

CENA NUMERU POJEDYNCZEGO
2 Mk.

GAZETA WIECZORNA

wychodzi codziennie o godzinie 1 popoł. i o godz. 6 rano („Gazeta Poranna“)

P. T. Interesentów uprasza się o zgłaszanie w sprawach redakcyjnych wyłącznie między godz. 6 a 7 wieczorem w biurze Redakcyi przy ul. Sokoła 4/I Rękopisów nie zwraca się. — Biura Administracyi otwarte codziennie od godziny 6-tej rano do godz. 7-mej wieczór. — Telefon redakcyjny Nr. 15

Nr. 5265. Lwów, niedziela 6 czerwca 1920 Rok XI

Taryba ogłasza powszechną mobilizacyę! Fabryka papy w Stanisławowie spalona!

Kryzys marki polskiej.

Największe niebezpieczeństwo, polegające na obniżeniu się kursu marki polskiej, jest już zażegnane.

(Słowa min. skarbu Grabskiego).

Lwów, 5. czerwca.

(Sp.) Ostatnie miesiące postawiły nas w obliczu kryzysu marki polskiej. Poziom, na jaki nasza marka spadła w Zurychu, jest zdaje się, najniższym, jaki waluta nasza wogóle kiedykolwiek osiągnąć mogła. Odpowiednio podskoczyły na giełdzie warszawskiej w połowie ubiegłego miesiąca waluty zagraniczne do zawrotnej wprost wysokości. Przechodzimy ciężkie przesilenie walutowe.

W jakiem stadyum tego przesilenia się znajdujemy? Czy przeszliśmy już najgorsze, czy też oczekiwać mamy dalszej deruty naszej marki? Na pytanie to starał się dać odpowiedź p. minister Grabski na odbytej onegdaj konferencyi w Warszawie. Posłuchajmy tenoru wywodów szafarza naszego skarbu.

Warunkiem trwałego wyleczenia się z obecnej choroby walutowej jest zakończenie pomyślne wojny. W okresie wojny poważniejszej poprawy waluty spodziewać się nie możemy. Zbyt wiele bowiem w czasie wojny sprowadzamy z zagranicy artykułów, w szczególności materyału wojennego, zbyt mało zaś, zajęci obroną granic, produkujemy. Z chwilą zakończenia wojny, stan naszych finansów, oraz naszej waluty niewątpliwie się poprawi. Główną troską ministerstwa skarbu jest przetrwanie okresu zmagań orężnych drogą zarządzeń i reform, zapewniających pewne dźwignięcie naszej waluty, a przynajmniej chroniących nas przed dalszym spadkiem marki polskiej.

I oto stwierdza p. minister, że dotychczasowe wysiłki ministerstwa skarbu poczynają już wydawać swe owoce. Kilka faktów, przedstawionych przez p. Grabskiego, zdaje się wskazywać na to, że — jakkolwiek do prawdziwej sanacyi naszej waluty jeszcze daleko — to jednak kryzys waluty, naszej minął. Skutki unifikacyi waluty, gromadzenia złota i srebra, ostatecznego zorganizowania przekazów amerykańskich, zwiększenia podatków i rozpisania pożyczek, poczynają się już — choć w małym na razie rozmiarze — ujaw-

(Ciąg dalszy na str. 2-giej)

Rząd kowieński ogłosił powszecnną mobilizacyę!

Warszawa, 5. czerwca.

(Telef.) (m). Z Kopenhagi nadeszła tu **sensacyjna wiadomość, o ogłoszeniu przez rząd litewski powszechnej mobilizacyi.** Nasuwa to przypuszczenie, **że rząd kowieński pomimo zaprzeczenia, pozostaje w ścisłem porozumieniu z rządem sowieckim i że przez tą mobilizacyę pragnie uczynić dywersyę na froncie polsko-bolszewickim.** Nie jest też wykluczone, **że Litwa czyni rzekomo „w obronie swoich interesów, nieprawnie zajmowanych przez Polskę“ kroki w sprawie układu z Niemcami.** W tym kierunku Litwa jest popierana ze strony niemieckiej, skąd dostarczają jej znacznych zapasów amunicyi i broni, a nawet i ludzi. **Niemcy powodują się tu chęcią pozyskania poprzez Litwę kontaktu z Rosyą.**

O CZEM LLOYD GEORGE POUFNIE ZAWIADOMIŁ KRASSINA?

Wiedeń, 5. czerwca.

(Telef.) (fr.) Z pobytu delegata bolszewickiego Krassina w Londynie donoszą: Krassin, który przybył z Londynu z wcale pokaźnym zastępem komisarzy bolszewickich, nie poprzestaje na oficyalnych pertraktacyach z Lloyd Georgem, lecz także bardzo pilnie pertraktuje z nim w tajemnicy. Widują się oni dość często i jak chodzą pogłoski, miał Lloyd George zapewnić Krassina, że uznanie republiki sowieckiej jest na najlepszej drodze, tylko Anglia nie może tego oficyalnie ogłosić, gdyż przyniosłoby to poważne komplikacye z Francyą. W tajemnicy jednak Anglia sowiety już uznała i chętnie dostarczy Rosyi wszystkich żądanych materyałów. Dalej miał Lloyd George, według zapewnień jednego z dyplomatów, oświadczyć, że Anglia oddawna popiera rząd sowietów, naturalnie w tajemnicy, a główną sprężyną w tej polityce Anglii jest Lloyd George sam. Także i przedstawiciele angielskich partyi robotniczych często się schodzą z Krassinem i innymi członkami delegacyi bolszewickiej.

ZAMÓWIENIA KRASSINA W FABRYKACH ANGIELSKICH.

Wiedeń, 5. czerwca.

(Telef.). (fr) **Z Londynu donoszą, że Krassina delegacya w imieniu rządu sowieckiego poczyniła wielkie zamówienia w licznych fabrykach angielskich. Rosya ma mieć zapewnioną dostawę wielkich ilości sukna wojskowego na wyekwipowanie armii czerwonej. Pozatem też wyśle Anglia dla Rosyi lokomotywy i inne maszyny rolnicze i fabryczne.**

Kresowe lasy przechodzą w ręce bussinesmanów!

Mińsk, 5 czerwca.

(Telef.). (B) Największy majątek okręgu mińskiego, własność b. książąt Piotra i Mikołaja Mikołajewiczów nazwa Stary Borysów, **zawierający 50 tys. dziesięcin lasów i gruntów została nabyta przez angielskie Tow. akc. przy współudziale znanych rosyjskich południowych przemysłowców, znanych leśnych szarlatanów. Tranzakcyi dokonano na Krymie przed wyjazdem książąt do Włoch.**

PISMO BIAŁORUSKIE W JĘZYKU ROSYJSK.

Mińsk, 5. czerwca.

(Telef.) (B). 6. czerwca wyszedł tu pierwszy numer nowego dziennika w języku rosyjskim „Utro Białorusi“ przy współudziale wybitnych miejscowych działaczy społecznych i politycznych, w liczbie zapisujących się ochotników wojskowych oddziałów białoruskich, znaczny procent stanowią żydzi.

niać. A ujawniają się one po pierwsze na giełdzie, która z końcem zeszłego miesiąca i początkiem bieżącego wykazuje poważny spadek kursów walut zagranicznych (a tem samem zwyżkę kursu marki polskiej), następnie zaś w wykazach stanu emisyi biletów markowych Polskiej Krajowej Kasy Pożyczkowej, które za miesiąc maj po raz pierwszy od długiego szeregu miesięcy stwierdzają znacznie zwolnione tempo emisyi. Zarówno na giełdzie, jak i w wykazach emisyi marek ujawniło się w drugiej połowie maja załamanie się dotychczasowego kierunku rozwojowego.

Zdaniem ministra skarbu, przeżywamy, a może nawet mamy już za sobą, kryzys walutowy. Przechodzi go w ostatnich czasach każde nieomal z państw Europy, wciągniętych w wir wojny światowej. Nie tak dawno, jak marka niemiecka osiągnęła w Zurychu niebywale nizki poziom 5 centimów; korona austryacka zbliżała się do jednego centima, frank francuski staczał się po równi pochyłej. Kryzys walut tych jednakowoż, zdaje się, już przeminął, a marka niemiecka, frank francuski, a nawet korona niem.-austryacka zwolna, ale stale podnoszą się na poziom wyżyny. Marka polska przechodzi kryzys w stopniu cięższym i przez czas dłuższy, bo sytuacyę naszą gospodarczą komplikuje wojna. Lecz mimo to, wskazane przez ministra fakta zdają się i u nas zapowiadać przesilenie, którego skutkiem będzie stała poprawa naszej waluty. By sparaliżować u nas wpływ wojny na finanse w celu zapobieżenia dalszej derucie marki, musimy dziś czynić szereg wysiłków zarówno na polu gospodarczem, jak i techniczno-finansowem. Usilnem naszem dążeniem i punktem honoru niejako całego społeczeństwa musi być zgodna praca nad utrzymaniem kursu naszej waluty w okresie przesilenia.

Gdy zaś przesilenie to minie — co nastąpi niewątpliwie po zakończeniu wojny — wówczas miejsce paliatywów zająć musi świadoma celu polityka gospodarcza, zmierzająca za wszelką cenę do jednego celu, od osiągnięcia którego wyłącznie zależy poprawa stała naszej waluty; do przywrócenia równowagi pomiędzy naszymi długami, a należnościami zagranicą. Będziemy wówczas tyle tylko mogli sprowadzać z zagranicy, ile zdołamy pracą naszą, zapobiegliwością i oszczędnością zagranicę eksportować. Wówczas też waluta polska osiągnie kurs zagranicą, będący wyrazem naszych bogactw przyrodzonych, naszej pracy, oraz nikłego stosunkowo w porównaniu z zagranicą obciążenia ciężarami finansowymi przeszłości.

Arbitraz.

Lwów, 5 czerwca.

Przed wojną można było naliczyć na palcach tych, co uprawiali grę na giełdzie, dziś odwrotnie, podczas gdy przed wojną każdy pracujący pokrywał wydatki na utrzymanie z dochodów z pracy, a nadto czynił oszczędności, które lokował na mniejszy lub większy procent, dzisiaj prócz paskarzy i dorobkiewiczów wojennych, nikomu dochody zarobku (uczciwego) nie starczą na utrzymanie, gdyż w czasie wojny oszczędności zostały zużyte, a dochody nie zwiększają się w tym stosunku, w jakim artykuły codziennego zapotrzebowania w cenie się podwyższaja.

Zwiększone wydatki podczas wojny, podrożenie wszelkich artykułów zapotrzebowania i przymusowa pożyczka wojenna, zmuszały ludność do zaniechania sprawunków, wskutek czego dzisiaj każdy odczuwa dotkliwy brak najpotrzebniejszej odzieży i sprzętów.

Celem wyrównania niedoboru budżetowego, uprawia się różne spekulacye dla uzyskania potrzebnej gotówki.

Przed wojną zużywano część dochodów na tak zwaną spekulacyę.

Kumoszki stawiały na loteryę liczbową, inteligencya lokowała część oszczędności w losach, kupcy i przemysłowcy uprawiali spekulacyę gruntami i realnościami, a zamożni kupowali udziały w kopalniach ropy lub majątki ziemskie na parcelacyę, a tylko mała garstka zawodowych spekulantów uprawiała grę giełdową w takich akcyach, które ulegały wielkim fluktuacyom.

Wojna położyła kres dotychczasowemu sposobowi spekulacyi, natomiast nauczyła ludność nowego sposobu.

Zwycięzca zaprowadzał w okupacyi, tak zw. kurs przymusowy dla monety krajowej w stosunku do monety zaborczej, kurs ten był fikcyjny, nie odpowiadał bowiem rzeczywistej wartości odnośnej waluty.

Kupowano więc waluty po kursie oficyalnym, a sprzedawano potajemnie po kursie giełdowym i w ten sposób uzyskiwano pokaźny i łatwy zarobek.

Po zawarciu pokoju pokusa dla uprawiania spekulacyi walutowej była wprost olbrzymia, tembardziej, że stosunki tak się ułożyły, że wszelkie zarządzenia tej spekulacyi sprzyjały.

Banki obniżyły stopę procentową od wkładek oszczędnościowych do minimum (1—2 procent), a Bank biletowy dla podtrzymania kursu marek polskich kupował je po kursie o 10 — 15 procent wyższym od ceny targowej.

Gdy się wreszcie Rząd opamiętał, było zapóźno, a centrala dewiz tak daleko nie dopisała, że po zaledwie trzymiesięcznej marnej egzystencyi musiała „budę zamknąć".

I nastał czasokres orgii walutowej, gdyż drakońskie przepisy, zabraniające wszelkich spekulacyi walutowych, okazały się w praktyce niewykonalne.

Nie pomogły nowo utworzone urzędy zwalczania lichwy, przywozu i wywozu, Puzappu itd. dla utrzymania kursu marki polskiej.

Ogół złorzeczy Rządowi, a Rząd jest bezradnym.

Żelazne prawa ekonomiki społecznej nie dadzą się zmienić rozporządzeniem ministeryalnem. Popyt i podaż wytwarzają ceny, a jedynie uregulowanie targu, tj. popytu i podaży może spowodować ukształtowanie cen, odpowiadających rzeczywistości.

Pieniądz bowiem jest towarem, którym handluje się na giełdzie i tak samo jak na targu, gdzie mimo cen maksymalnych popyt i podaż stwarzają cenę targową, tak samo na giełdzie popyt i podaż rozstrzygają o kursach.

Chcąc zapobiedz nienaturalnemu wzrostowi cen, należy zaopatrzyć targ w dostateczną ilość towaru i na odwrót, chcąc ceny podwyższyć, należy podaż wstrzymać.

Na giełdach światowych uregulowanie cen następuje automatycznie przez to, że skoro cena pewnego towaru idzie w górę, podaż wzmaga się i wskutek tego cena spada, a odwrotnie zmniejszenie podaży podwyższa cenę. Weźmy przykład — jeżeli w Zurychu sterlingi spadają, Londyn je kupuje, przez zwiększony popyt cena idzie w górę.

Ta manipulacya giełdowa nazywa się arbitrażem.

Należałoby przypuszczać, że nasze sfery decydujące chwycą się tego niezomylnego środka i uczynią wszystko, co leży w ich mocy, ażeby arbitraż ułatwić — niestety, u nas dzieje się wręcz przeciwnie.

Utrudniając przystęp na giełdę, uniemożliwiając wzajemną komunikacyę między giełdami i nie biorąc czynnego udziału w zebraniach giełdowych, Rząd przypatruje się bezczynnie wszelkim operacyom giełdowym, ograniczając się do złorzeczenia o spekulacyi i o czarnej giełdzie.

Uregulowany obrót na wolnej giełdzie, mądra polityka Banku biletowego, uprawiana na giełdzie i najswobodniejszy arbitraż, mogą się jedynie przyczynić do poprawienia kursu naszej waluty.

(mp.)

Skończyć z blagą!

Lwów, 5 czerwca.

Aktualną jest obecnie wśród spraw budującego się szkolnictwa polskiego reforma szkoły powszechnej. Od września br. ma nastąpić unifikacya planów szkoły tego typu w byłej Galicyi z planami ministeryalnymi, obowiązującymi oddawna na terenie byłej Kongresówki.

Wiadomości o tem zdawna oczekiwanem ujednoliceniu planów, ucieszyły serdecznie nauczycielstwo małopolskie. Ze szczególnem zaś utęsknieniem wyczekują owej reformy nauczycielki uczące w IV i V klasie żeńskiej szkoły wydziałowej.

Taki bowiem jest dotąd los szkół w Małopolsce, że plany ich gorsze są jeszcze od najgorszych planów szkół męskich.

Gdy wydziałowa szkoła męska liczy 3 klasy, obejmuje zatem razem ze szkołą pospolitą 7 lat nauki, w rezultacie zaś uczy chłopca licho pisać, czytać i rachować, szkoły żeńskie są cztero, pięcio a nawet i sześcioklasowe (razem ze szkołą pospolitą, 8, 9 i 10 lat nauki), mieszczą w swym planie takie mądre rzeczy, jak historya sztuki (!), historya literatury polskiej i powszechnej (!) pedagogia i psychologia (dla dziewcząt 14-letnich!), gospodarstwo (z książki!), algebrę i t. p., co jednakże wcale nie wpływa na to, by absolwentka takiej szkoły lepiej czytała, pisała i rachowała, aniżeli chłopak, który skończy 3 klasę wydziałową. Jest ona taką samą półanalfabetką jak jej kolega z III. klasy wydziałowej, z tą tylko różnicą, że tamten nie ma złyt wielkiego rozumienia o swej „wiedzy", ta zaś wskutek liźnięcia tego czy tamtego przedmiotu o pięknym tytule, ma się za osobę wykształconą, z której iście „przewróconą" głową trudno poradzić, o ile zjawi się ona po takiej nauce w jakiejkolwiek szkole zawodowej.

Ponieważ niemożliwem jest, uwzględniając młody wiek uczenic a dalej rozległość i rozlewność planu, poważne traktowanie przedmiotów wymienionych, przeto cała nauka owych mądrości jest blagą i kłamstwem, wyrabiającem dziewczęta na pozerki z manią wielkości. Z chwilą gdy na całym obszarze budowy szkoły polskiej rozbrzmiewa hasło „Precz z blagą!" gdy hasło to zwycięża codzień na terenie szkoły średniej, najwyższy czas, by owe bezmyślne „przybudówki" szkoły żeńskiej nareszcie zniknęły, mimo iście „bohaterskiej" ich obrony ze strony dyrektorek takich właśnie wyższych „uczelni".

J. M

Mały feileton.

KAZIMIERZ WIERZYŃSKI.

Piłsudski.

Gdy przed sobą w pałacu staniecie oboje,
Już ty go nie uwiedziesz, ani go nie skusisz:
Na wszystkie dziwne gusła i uroki twoje
Wyzgrzyta ci przez zęby swe litewskie: musisz.

Niedarmo w wypalonych, przydrożnych ogniskach
Popiołów twoich szukał i śladów pochodu:
Z gasnących warg, co cichły na pobojowiskach,
Podsłuchał całą prawdę twego rodowodu.

Nie skłamiesz mu, nie zełgasz swej plotki papuziej,
A gdy ci spojrzy w oczy, przeraź się — i przyznaj!
Watykan zamknie okna, odjadą Francuzi,
Europa się zaśmieje, — on szepnie: ojczyzna.

Wypuść go, niech wyleci, niech płaszczem powieje,
Niech porazi paradą tysiąca swych szabel!
Pamiętaj! W twoich dziejach on jeden się dzieje
Przepruwa czas i krzyczy z pod ziemi jak kabel!

Ach, znoście znowu kwiaty, przystańcie przy
[n

Podnieście kapelusze, szanowni panowie

Nie udał i nie uda warszawski się zamach:
O poznańskiej owacyi świat cały się dowie.

A on chyłkiem rewizyę robi na granicy,
Już dostrzegł kontrabandę, już gniewnie się zbliża,
Obrabował jak zbójca wszystkich z tajemnicy,
Emigranci — rozkazał — niech wrócą z Paryża!

Podciąć mi słupy czarnych. bezczelnych szubienic
I historyę wypędzić z kazamat na wiatry.
Heroiczny mój dramat odrzucił swój wieniec:
Już pali się! Już w ogniu stanęły teatry!

Już zmówili się wszyscy z południa, z północy,
Do nowych stolic radio przebija się w górze.
Wernyhora przemówił! Przylećcie prorocy,
Z cudzoziemskich cmentarzów błogosławić burzę!

Bo to się Bóg na polskiem Mazowszu rozpęta,
Siedmiogrodzkie powietrze przywoła Batory,
Już dzwonią wszystkie miasta! Rozlegną się
Święta.

— — — — — — — — —

Uciszcie się! Niech z Litwy zaszumią mi bory.

Z wędrówek artystycznych.

U Ludwika Kwiatkowskiego.

Lwów, 5 czerwca.

Winda pomyka w górę z głuchem stękaniem i staje pod różnokolorową szybą wprawioną w dach — nad nią już jest niebo...

To też w klatce schodowej, zamkniętej drzwiami do pracowni, jest dziwnie piękna jasność, nabijana purpurowemi i niebieskiemi strzałami. Tędy droga do asylum pracy Ludwika Kwiatkowskiego, jednego z najwybitniejszych przedstawicieli współczesnego malarstwa polskiego. Obrazy jego, widziane niejednokrotnie na wystawach, pociągały ku sobie jakimś nieuchwytnym, jemu tylko właściwym szczątkiem, tkwiącym w tych drzewach zszeregowanych w „aleje w lesie“, gdzie złote oczy słońca leżą na ścieżce, a poprzez prześwieta patrzy w nie niebo; przykuwały oczy te głowy wychylające się z ram, ujęte ciekawie, chętnie na ciemne rzucone tło. Kwiatkowski rozpoczął swą karyerę malarską od pejzaży i dopiero później, tj. od czasów inwazyi rosyjskiej zwrócił się ku portretowaniu. Artysta znajdował się podówczas w Brzeżanach i począł malować portrety oficerów ze sztabu rosyjskiego. Idealnym jednak modelem Kwiatkowskiego jest jego żona, której rysy uwiecznił malarz w licznych obrazach. Ta głowa w coraz to innem uchwyceniu ujawnia szybki rozwój zdolności portrecisty, który coraz trudniejsze stawia samemu sobie problemy, coraz wyższy cel. W nowszych pracach widzimy ją jako „Studyum kobiece“, w burzy czarnych włosów, rozwianych wokół czoła, wizyjnie wyrastającą ponad bielą obnażonych ramion i piersi, jako „Damę w żółtym szalu“, w której doskonale uchwycony został gorący ton całej kompozycyi oraz na niedokończonym jeszcze portrecie, stojącym na sztalugach. W szarej, stalowemi barwami połyskującej sukni, w szerokim, ciemnym, na czoło nasuniętym kapeluszu siedzi żona artysty. Jest w tym portrecie jakiś, w rozwoju malarskim nowy, dalszy krok, miękki, pieszczywy ton spływających barw czyni to, ich powolne przechodzenie w odcienie coraz jaśniejsze w przeciwieństwie do poprzednich, unikających białej barwy.

„Ostatnio wystawiłem swe prace w „Zachęcie“, opowiada artysta. Był również portret żony i mój w Krakowie na wystawie, gdzie zaciekawił malarzy sposobem malowania, przypominającym szkoły włoskie. Jakiś Niemiec chciał oba te portrety wziąć na wystawę do Hamburga. Szczęściem jednak plan ten nie został zrealizowany, w przeciwnym bowiem razie przepadłyby moje obrazy. Na najbliższą wystawę u nas we Lwowie przygotowałem cały szereg prac. Oprócz portretu żony — kończę portret dr. Selzerowej, obok pejzaży wystawię cały zbiór „Obrony Lwowa“. Miasto chciało ten zbiór zakupić, ale zamiar ten rozbił się“.

Artysta rozwija przedemną plon swej pracy w czasie walk o Lwów. Śmiałym, mocnym rzutem występują głowy: Iwaszkiewicza, Trześniowskiego, Boruty-Spiechowicza, Modelskiego i wielu — wielu innych, z których nazwiskami łączy się wolność miasta. Kwiatkowski umiał głowy te ożywić przedziwnie, wydobywając z każdej właściwy jej wyraz, podkreślając jednem czasem tylko pociągnięciem charakterystykę twarzy. Szkice z kwatery Sikorskiego, z frontu, typy jeńców z różnych stron Rosyi, uzupełniają zbiór, będący jednocześnie bezcennym dokumentem historycznym.

Wracamy raz jeszcze do pejzaży i zachwycone oko dostrzega „Zamglony poranek“, pełen zadumy i czaru, cztery obrazki z rohatyńskiego kraj obrazu wraz z „Starą basztą“ z XIV. w., z „Zamkiem“, patrzącymi poprzez drzewa w sinawem, wiosennem powietrzu. Cykl z Poznańskiego tchnie jakąś niezwykłą u Kwiatkowskiego pogodą. Na tych drogach i polach, na tych „wjazdach do dworu“ leży smuga jasności i wesela, pogody, która znów nową jest zdobyczą talentu malarskiego Kwiatkowskiego.

Czuje się w tej pracowni, iż czas minął po to tylko, by artysta mógł wznieść się znów wyżej w swej wędrówce ad astra. A to jest najwyższe słowo, które wypisać można i warto na tarczy godzin i dni człowieka twórczego! M. S.

Naczelnik Państwa do Wydziału kraj.

Naczelnik Państwa wystosował do Wydziału krajowego we Lwowie pismo następującej treści:

Do Wydziału krajowego b. Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na ręce marszałka krajowego Niezabitowskiego we Lwowie.

Ustawą z dnia 30 stycznia 1920 r. (Dz. ust. Nr. 11 p. 61) Sejm Ustawodawczy zniósł dotychczasową reprezentacyę krajową Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem tj. Sejm Krajowy i Wydział Krajowy.

W chwili, gdy władze niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej mają przejąć dorobek 60letniej pracy Sejmu Galicyjskiego, chcę podnieść z uznaniem, że ustępująca Reprezentacya Krajowa w całym okresie swego istnienia, wśród najtrudniejszych warunków politycznych i gospodarczych, wytworzonych przez rząd zaborczy, była ostoją patryotycznego i obywatelskiego ducha i źródłem twórczej działalności zarówno w dziedzinie kulturalnego rozwoju jak i gospodarczego podniesienia dobrobytu, w powierzonym jej pieczy kraju.

Dbając z równą troskliwością o dobro wszystkich mieszkańców tego kraju, bez różnicy narodowości i wyznania, niezapomniał Sejm galicyjski, że jest jedyną na ziemiach polskich reprezentacyą parlamentarną, która w ważnych dla narodu polskiego chwilach głos zabrać powinna.

Mimo ciasne ramy, w które wtłoczyła go wola zaborcy, Sejm Galicyjski, reprezentowany przez szereg znakomitych mężów, od pierwszej chwili podjął energiczną walkę o ugruntowanie i rozszerzenie swych praw autonomicznych, a organizując i otaczając opieką samorząd powiatowy i lokalny, tworzył zarazem silne podwaliny pod budowę organizacyi samorządowej, ożywionej zgodnym duchem pracy dla przyszłości Ojczyzny.

Równocześnie w ramach szczupłych środków materyalnych, Sejm Galicyjski troszczył się o podniesienie i rozwój wszystkich dziedzin gospodarstwa krajowego i kultury krajowej. Nie szczędząc ofiar na popieranie szkolnictwa, na ożywienie inicyatywy prywatnej w dziedzinie pracy oświatowej i pracy nad ludem, na poparcie rozwoju kultury i sztuki i ochronę zabytków naszej przeszłości i ocalenie ich dla przyszłych pokoleń, Sejm Galicyjski dążył również niezmordowanie do podźwignięcia Kraju pod względem gospodarczym na polu rolnictwa, przemysłu i handlu.

Twórcza działalność Sejmu znajdowała znakomitego wykonawcę w Wydziale krajowym, który ożywiony tą samą myślą pod kierownictwem szeregu wybitnych Marszałków krajowych potrafił wprowadzić w czyn zamierzenia Sejmu, występować z inicyatywą i sprawować przy współudziale grona urzędników, ożywionych prawdziwym duchem obywatelskim i chęcią służenia Ojczyźnie zarząd powierzonych mu spraw z jak największym pożytkiem dla kraju.

Dziś, po przeszło półwiekowej ofiarnej pracy dane jest Reprezentacyi Krajowej Galicyjskiej przekazać owoc Swej pracy w ręce prawowitych spadkobierców, w ręce władz Niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej, która ten dorobek jako dziedzictwo po przodkach z wdzięcznością na własność przyjmuje.

Warszawa, — Belweder, dnia 26 maja 1920 r.

Naczelnik Państwa
J. Piłsudski w. r.

Pomoc dla gospodarczej odbudowy Europy środkowej.

Poska otrzyma kredyty.

200 tysięcy ton mąki w drodze.

Paryż, 4. czerwca.

(PAT). Generalny sekretaryat międzynarodowego komitetu kredytowego dla gospodarczej odbudowy zniszczonych państw Europy środkowej komunikuje urzędowo: Komitet odbył od czasu konferencyi paryskiej z dnia 21. kwietnia kilka posiedzeń, na podstawie których może stwierdzić, że nowe kretyty na odbudowę we formie przeważnie środków żywności i transportów surowców, są już zapewnione ze strony następujących państw: Danii, Anglii, Holandyi, Norwegii, Szwecyi i Szwajcaryi. Rząd francuski gotów jest wyjednać w parlamencie konieczne środki, aby wziąć udział w ogólnej akcyi. Rząd argentyński ofiaruje zaliczkę w wysokości 5 milionów pezetów czyli około 35 milionów lirów, odliczając z tego pewną kwotę pożyczoną już Austryi. Jest nadzieja, że także Belgia i Kanada, które uczestniczyły w konferencyi wezmą udział we wspólnej akcyi odbudowy. Również i rządy hiszpański i Stanów Zjednoczonych, które dotychczas nie są oficyalnie reprezentowane, mają zamiar udzielić kredytu dla złagodzenia położenia w Europie. Kredyty mają być udzielone następującym państwom: Polsce, Czechosłowacyi, Jugosławii, Rumunii, państwom nadbałtyckim, Armenii, Gruzyi, Austryi i Węgrom. Każde z państw, które udzieli wsparcia, może dowolnie wybrać kraj, któremu chce pomódz.

Paryż, 4. czerwca.

(PAT). Dla wspomożenia krajów dotkniętych wojną, wyszle Anglia transport kukurudzy argentyńskiej. Szwajcarya okazała gotowość wspomożenia Austryi 20 tysiącami skrzyń mleka kondenzowanego, a w przyszłości transportami serów i bydła. O ile Argentyna dostarczy kredytu, będzie on użyty na zakupno cerealiów. Tak samo i kredyt francuski służyć ma na zakupno rozmaitych środków żywności. Równocześnie toczą się pertraktacye, aby zaopatrzyć Europę środkową w kukurudzę, ser, śledzie i cukier na rachunek kredytów holenderskich, a w bydło rogate i nierogaciznę, margarynę, ryby i oliwę na rachunek kredytów duńskich, a w inne środki żywności na rachunek kredytów włoskich. Pomyślano również i o innych krajach. I tak ma nadejść w najbliższym czasie do Polski 200 tysięcy ton mąki ze Stanów Zjednoczonych, do Czechosłowacyi 25 tysięcy ton mąki, do Węgier 15 tysięcy ton, a do Armenii 40 tysięcy. Definitywne kredyty dotychczas zgłoszone są następujące: Dania 12 milionów kor., Anglia 10 milionów funtów, Holandya 12 i pół milionów guldenów, Norwegia 17 milionów kor., Szwecya 10 milionów kor., Szwajcarya 15 milionów frank., — do sum nie są wliczone zaliczki, wydane z początkiem br.

NIEUFNOŚĆ SFER FINANSOWYCH.

Londyn, 4. czerwca.

(PAT). (Havas). Koła finansowe zajęły względem Krassina stanowisko wyraźnie nieprzyjazne. Zarzucają mu uczucia germanofilskie

KRASSIN REWIZYTOWAŁ BENESZA.

Wałęcz. 4. czerwca.

(PAT). (Radio). Krassin rewizytował Benesza, następstwem tej wizyty było rozpowszechnienie pogłoski o naprężonym stosunku polsko-czeskim

NAWIĄZYWANIE DYPL. STOSUNKÓW POL.-UKRAIŃSKICH.

Kijów, 5 czerwca.

(Telef.). (m). Przybyła tu z Warszawy komisya polskiego Ministerstwa spraw zagr. z radcą tegoż Ministerstwa, p. Romanem Nollem na czele. Zadaniem tej komisyi jest zapoznać się z miejscowymi stosunkami politycznymi i ekonomicznymi, a to wobec nawiązania między Polską i Ukrainą normalnych stosunków dyplomatycznych i konsularnych.

ZARZĄDZENIA W SPRAWIE ZAOPATRYWANIA W AMUNICYĘ.

Warszawa, 5. czerwca.

(Telef.) (G). Na wczorajszem posiedzeniu komisyi wojskowej uchwalono następujący wniosek p. Władysława Dąbskiego: Komisya wojskowa jest zdania, że 1) zarówno broń, jak i amunicya, tudzież wszystkie inne przybory wojskowe powinny być dostarczane tylko formacyom wojskowym polskim i tylko tym oddziałom wojskowym obcych narodowości, a w szczególności ukraińskim, które od dziś dnia stoją na linii bojowej. 2) Formujące się dopiero oddziały wojsk ukraińskich lub nie będące dotychczas na linii bojowej, winny być zaopatrywane w broń i amunicyę tylko przez naród ukraiński.

ODBUDOWA SMORGONIA.

Mińsk, 5. czerwca.

(Telef.) (B). W kolonii smorgońskiej w Nowym Jorku powstał projekt odbudowy Smorgonii w ziemi wileńskiej, całkowicie zniesionej ogniem artyleryjskim w wojnie europejskiej, przywrócenia jej znaczenia przedwojennego pod względem przemysłowym, odbudowy wielkich zakładów garbarskich. Potrzebne fundusze zebrano i wypracowano stosowny plan odbudowy.

rządowego. W sferach poselskich ze szczególnem zainteresowaniem mówi się o najbliższem posiedzeniu komisyi aprowizacyjnej, na którem przeprowadzone zostanie ponowne głosowanie nad rządowym projektem ustawy o sekwestrze ziemiopłodów. Posiedzenie to odbędzie się w najbliższy piątek. Zwolennicy ogólnego sekwestru żywią nadzieję, że w drugiem głosowaniu dą się utrzymać projekt rządowy. Na poprzedniem bowiem posiedzeniu, na którem projekt ten upadł mniejszością zaledwie jednego głosu, nie był obecny poseł Teodorowicz, a przedstawiciele Zjednoczenia Lud. głosowali jednolicie. Obecnie N. Z. L., który pragnie przedewszystkiem podtrzymać prezesa min. Skulskiego, popiera stanowczo projekt rządowy. W każdym razie koła sejmowe śledzą z najwyższem zainteresowaniem przebieg niebezpiecznego pojedynku politycznego, rozgrywającego się na tle: sekwestr czy wolny handel.

Olbrzymi pożar fabryki papy w Knihininie!

Straty wynoszą około 3 miliony marek!

Stanisławów, 5 czerwca.

(Telef. (s) W Knihininie spłonęła fabryka papy Żarlińskiego oraz 20 wagonów papy. Szkoda podobno nieubezpieczona, około 3 miliony marek. Przyczyną eksplozya kotła.

DEKRET W SPRAWIE REFORMY ROLNEJ NA ZIEMIACH WSCHODNICH.

Warszawa, 5 czerwca.

(Telef.) (m). Rozeszły się tu pogłoski, że należy oczekiwać w najbliższym czasie ogłoszenia dekretu w sprawie reformy rolnej na ziemiach wschodnich. Pogłoski te stoją w związku z poddaniem ziem wschodniej administracyi władzom centralnym w Warszawie.

Llyod George stale przeciw obecności Polski w Spaa!

Warszawa, 5 czerwca.

(Telef.) (m). W ministerstwie spraw zagranicznych odbyła się pod przewodnictwem min. Patka konferencya ministeryalna, na której omawiano program rządowy w związku z konferencyą w Spaa. Również wyczerpująco traktowaną była kwestya odszkodowań. Co do udziału przedstawicieli Polski w konferencyi w Spaa zdaje się, że Lloyd George zdania swojego co do Polski nie zmienił. Opozycya jego w kierunku niezaproszenia nas na tę konferencyę nie została usunięta.

50 PROCENT. ZWYŻKA CEN ŻYWNOŚCI W OKRESIE 2 MIES. W WARSZAWIE.

Warszawa, 5 czerwca.

(PAT.). „Dziennik Powszechny" donosi: Podkomisya, wyłoniona przez magistrat w celu notowania cen artykułów pierwszej potrzeby stwierdza, że od dnia 1 kwietnia do końca maja br. ceny artykułów żywnościowych, opału i nafty wzrosły u nas o 49 i pół procent.

NASZA SYTUACYA W DZIEDZINIE ODSZKODOWAŃ WOJENNYCH POWAŻNĄ.

Warszawa, 5 czerwca.

(PAT.) Na wczorajszem posiedzeniu komisyi likwidacyjnej, odbytej pod przewodnictwem p. Wierzbickiego i Grzędzielskiego, zażądano na wniosek przewodniczącego głównego urzędu likwidacyjnego przedłożenia poufnego sprawozdania o sytuacyi międzynarodowej w dziedzinie odszkodowań wojennych, a to w związku z konferencyą w Spaa i informacyami prasy zagranicznej, z których wynika, iż położenie Polski w tej sprawie jest poważne. Po wysłuchaniu sprawozdania głównego urzędu likwidacyjnego i po przeprowadzeniu dyskusyi powzięto jednomyślnie decyzyę rozważenia raz jeszcze poruszonego zagadnienia przy współudziale prezesa ministrów, ministra spraw zagran. i przedstawiciela głównego urzędu likwidacyjnego. Posiedzenie to odbędzie się w dniach najbliższych. W związku z rezolucyą zgłoszoną w referacie p. Wierzbickiego zostało przyjęte do wiadomości oświadczenie przedstawiciela głównego urzędu likwidacyjnego, że termin prekluzyjny zgłoszenia szkód dla rejestracyi ich w państwowych komisyach szacunkowych miejscowych został przedłużony do dnia 1 sierpnia br. Wszystkie komisye zostały już o tem powiadomione, urzędowe zaś obwieszczenie pojawi się w „Monitorze Polskim", w czasie najbliższym. Prace państwowej komisyi szacunkowej w Warszawie (sekcyi przemysłowej) nad załatwieniem operatu opracowanego przez organizacye społeczne, rejestrujące straty w przemyśle, które to prace wstrzymane zostały dnia 27 grudnia 1920, zostały obecnie wznowione. Uznając potrzebę akcyi uświadamiającej w sprawie rejestracyi strat, główny urząd likwidacyjny oprócz obwieszczeń urzędowych w prasie, korzysta w tym zakresie z współdziałania duchowieństwa przez ambony i z współdziałania urzędników skarbowych.

w której to sprawie państwa ententy miały podobno zaniechać myśli urządzenia plebiscytu.

Należy nadmienić, że sprawą Śląska Cieszyńskiego zainteresował się żywo rząd waszyngtoński. Tem też tłumaczyć należy przydzielenie przedstawiciela Stanów Zjednoczonych do komisyi koalicyjnej w Cieszynie.

DYMISYA SEYDY NIEODWOŁALNA.

Warszawa, 5 czerwca.

(Telef.) (m) Potwierdza się sygnalizowana już przezemnie wiadomość o podaniu się do dymisyi ministra dla b. zaboru pruskiego p: Władysława Seydy. Jak mnie informują, rezygnacya jego ma charakter nieodwołalnie stanowczy. Przyczyną przesilenia w ministerstwie b. zaboru pruskiego tkwi w sprawie tzw. unifikacyi. Wbrew opinii ministra Seydy istnieje bowiem zamiar natychmiastowego rozszerzenia unifikacyi, z zachowaniem pewnej tylko autonomii gospodarczej dla Poznańskiego. To kompromisowe żądanie aczkolwiek salwuje poniekąd nasze dzielnice zachodnie od dotkliwych strat materyalnych, nie zadowala ministra Seydy, który domagał się utrzymania dotychczasowego stanu jeszcze przez półtora roku. Jakkolwiek w kuluarach sejmowych twierdzą, że premier Skulski nie chce przyjąć dymisyi p. Seydy, to przecież wymieniają już kandydata na to stanowisko. Kandydatem tym ma być jeden z podsekretarzy stanu w ministerstwie b. zaboru pruskiego, prawdopodobnie p. Pluciński.

GEN. LATINIK ZJEŻDŻA DO WARSZAWY.

Warszawa, 5 czerwca.

(Telef.) (m) Na dzień dzisiejszy zapowiedziane jest przybycie do Warszawy delegata polskiego w Cieszynie gen. Latinika.

SEKWESTR CZY WOLNY HANDEL?

Warszawa, 5 czerwca.

(Telef.). (m) Groźba prezesa ministrów, p. Skulskiego, iż w razie odrzucenia przez Sejm ustawy o sekwestrze ziemiopłodów poda się do dymisyi, stworzyła nowa sytuacyę, w której dylemat: wolny handel albo sekwestr ziemiopłodów nabiera szczególnej ostrości i może stać się powodem ciężkiego przesilenia

PATEK ZNOWU WYJEŻDŻA ZAGRANICĘ.

Warszawa, 5 czerwca.

(Telef.) (m) W tutejszych kołach politycznych rozeszła się pogłoska, że w najbliższym czasie należy oczekiwać wyjazdu zagranicę p. ministra Patka. Podróż ta ministra spraw zagranicznych ma być w związku ze sprawą Śląska Cieszyńsk.,

OD WYDAWNICTWA.

P. T. Prenumeratorów „Gazety Wieczornej" i „Gaz. Porannej" prosimy o

BEZZWŁOCZNE

wpłacenie prenumeraty za miesiąc czerwiec a to tem pewniej, że tym Prenumeratorom, którzy prenumeraty nowej wraz z ewentualną zaległością nie wpłacą najdalej do dnia 10 czerwca br., zniewoleni będziemy wstrzymać w tymże dniu dalszą dostawę względnie wysyłkę gazety.

Dziecięca Akademia muzyczna.

Lwów, 5 czerwca.

Czyście kiedy słyszeli o takiej?

Więc usłyszycie. Parami w ślicznych kokardach przed nami staną: balet najbielszy na świecie i skrzypkowie ze skrzypcami w błękitnych futerałach i pianiści z nóżkami, nie dostającemi wśród gry do ziemi. Będzie to popis Fryckó Chopinów, pewnych, że publiczność oklaskuje ich koronkowe kołnierze, grajków, z których jeden ma całe lat ośm.

Prawda, że przyjdziecie ich zobaczyć i wysłuchać? Wymustrowani są dobrze: ręczy pani Niementowska. A odbędzie się ta dziecięca akademia w teatrze miejskim, który podobnych dziwów jeszcze nie oglądał: odbędzie się w poniedziałek popołudniu.

Do programu wpleciono nazwiska Bacha, Beethovena, Haydna, Liszta i naszego Moniuszki.

Tańce powymyślał rozumie się Faliszewski. Do tych wszystkich punktów przyprzągł swoją muzę Zbierzchowski i kazał jej tym razem mówić smutno, bo o „Cmentarzu obrońców Lwowa"

Dlaczego taki czarny prolog doklejono do białego, muzycznego święta? Bo dochód z popisu przeznaczony jest w całości na zaniedbane groby które domagają się niezwłocznie opieki. Niechże i to nas zachęci do wykupienia całej sali, tak, żeby w niej nie zostało ani jedno miejsce niezajęte. Pamiętajmy, że to z naszej strony nie ofiara, tylko spłata procentu od długu, zaciągniętego u mieszkańców cmentarza. Długu samego nie spłacimy nigdy. sm.

—o—

Bilety do nabycia w księgarni p. Rehmanowej ul. Rutowskiego l. 2.

KRONIKA

Repertuar teatru miejskiego.

W sobotę, 5 czerwca o godz. 7-mej wieczór „Carmen", opera Bizet'a z pp. Green, Łowczyńskim, Marynowiczówną, Lipowską, Ostrowską, Okońskim, Sieroszewskim, Jeleńskim i Niedzielskim.

W niedzielę, 6. czerwca o godz. 3-ciej popoł. po raz 15-ty „Asystent", sztuka w 3 aktach G. Zapolskiej.

W niedzielę, 6. czerwca o godz. 7-mej wiecz. „Lizystrata", operetka w 3 akt. P. Linckego.

—o—

—o—

(mg) **Wiec studentek w sprawie kresów zachodnich.** Wczoraj o godz. 6.30 wiecz. odbył się w sali Czytelni akademickiej bardzo liczny wiec żeńskiej młodzieży akademickiej w sprawie plebiscytowej. W szeregu gorących przemówień, w których wyrażono solidarność z uchwałami wiecu ogólno-akademickiego, postanowiono przystąpić do organizacyi pracy plebiscytowej pod kierunkiem ogólnej egzekutywy.

Pogłoska o ustąpieniu komendanta miasta pułk. Lindy, obiegająca od kilku dni po Lwowie znalazła wyraz w naszej wczorajszej notatce. Podobno wiadomość ta, którą przyjęliśmy — jak wiadomo — z dużym żalem, okazała się na szczęście nieprawdziwą.

(zet) **Szefem sądu wojskowego** w miejsce mira Krzepowskiego został zamianowany mjr. dr. Józef Hecht, znany z bezwzględnej wprost sprężystości i pracowitości, który za czasów pokojowych cieszył się sławą jednego z najtęższych sędziów śledczych w kraj. sądzie karnym przy ul. Batorego.

(g) **Odwołanie onegdajszego popołudniowego przedstawienia** w teatrze miejskim, o czem donosiliśmy wczoraj, nastąpiło wskutek nagłej niedyspozycyi kilku artystów — jak nam komunikują z kancelaryi teatru. Wskutek święta, dyrekcya nie była w możności ani skompletować naprędce personalu potrzebnego do innej jakiejkolwiek sztuki, ani też tem więcej zapowiedzieć odwołania w pismach południowych, gdyż te tego dnia nie wyszły. Jedynie w ostatniej chwili rozlepiono plakaty o tem, że przedstawienie się nie odbędzie, co jednak nie przeszkodziło, że wiele osób dopiero przed samym gmachem teatralnym od odźwiernego dowiedziało się o odwołaniu przedstawienia.

(g) **„Ciężkie czasy".** Refleksye na ten temat w krótkiej notatce pomieścił w wczorajszej „Porannej" jeden z naszych współpracowników, notując fakt, że w trzy godziny po ogłoszeniu koncertu Didura wszystkie bilety były sprzedane, co przyniosi chyba do 60.000 Mk. kasie. Dziś przychodzi nam stwierdzić, że wprawdzie w istocie w ciągu mniej, niż jednego przedpołudnia bilety zostały wysprzedane, nie przyniosły jednak ani w przybliżeniu rzeczonej sumy, gdyż koncert Didura odbędzie się w sali Tow. Muzycznego, która ogółem przynosi około 14.000 Mk. dochodu.

(x) **Zawsze pełna skrzynka pocztowa!** Skrzynka na listy koło filii pocztowej przy ul. Szopena jest codziennie około godz. 6 popoł. zupełnie pełna. Inne skrzynki pocztowe są również prawie zawsze pełne. Potrzeba zatem częstszego opróżniania małej ilości skrzynek w mieście jest wprost nagląca

(zet) **Gdzie będzie stolica Ukrainy?** Dziennik „Żizń" wychodzący w Kijowie, dowiaduje się, że wszelkie pogłoski o tem, gdzie będzie stolica Ukrainy, należy uważać za przedwczesne. Dotąd zadecydowano, że na najbliższy czas politycznem i państwowem centrum Ukrainy będzie Winnica. W przyszłości wszelako więcej szans zostania stolicą Ukrainy ma Odessa od Kijowa. Na rzecz Kijowa przemawiałyby wprawdzie prawa historyczne, ale obecna sytuacya i motywy charakteru międzynarodowo-ekonomicznego stawia Odessę w znacznie korzystniejszym położeniu. Ostateczną decyzyę w tej sprawie ma powziąć dopiero rada ministrów.

(s—i) **Germanizacya w Polskiej Krajowej Kasie Pożyczkowej.** Na opaskach, w których wydaje się w lwowskiej filii tej instytucyi noty, widnieje dotąd data w języku niemieckim wraz z podpisem jakiegoś Czecha nazwiskiem „Blażek".

(—) **Z powodu zawiedzionej miłości** wczoraj późnym wieczorem w hotelu Centralnym, przy ul. Rejtana 10, przez wypicie lysolu usiłowała odebrać sobie życie kasyerka jednego z tut. kin 22-letnia KatarzynaNetreba. Desperatkę odwiozło Pogotowie ratunkowe w stanie groźnym do szpitala.

(—) **Zaginione dzieci.** Dnia 1 bm. w Drozdowie pow. Gródek, wydaliła się 8-letnia Marya Kinczir i dotychczas nie powróciła do domu. — We Lwowie zaś przedwczoraj wydalili się z domów rodzicielskich 12-letni Jerzy Nowakowski, uczeń II kl. gim. zamieszkały na Rogatce Łyczakowskiej i 14-letni Michał Stasiuk, zamieszkały przy ul. św Zofii 23. Chłopcy ci dotychczas do domu nie powrócili.

(—) **Odwdzięczył się.** J. Biedły, zamieszkały przy ul. Szumlańskich 3, zezwolił minionej nocy przespać się swemu krewnemu Zygmuntowi Heldowi, dezerterowi. Held wstawszy rano zabrał Biedlemu zegarek, trzewiki oraz inne rzeczy i zbiegł z łupem. Poszkodowany „o czarnej niewdzięczności" krewnego swego zawiadomił policyę.

(—) **Znaczna kradzież.** Do zamkniętego mieszkania kapitana artyleryi Eugeniusza Dąbrowskiego przy ul. Leona Sapiehy 41, dostał się wczoraj w południe złodziej i skradł srebro i biżuteryę, wartości 180.000 kor. W czasie kradzieży p. Dąbrowskiej chwilowo nie było w domu, a mąż jej obecnie bawi na froncie

KOMUNIKATY.

Wiec urzędników państwowych z wykształceniem akademickiem odbędzie się w niedzielę, 6 czerwca br., o godz. 10 przed południem w sali Kasyna Koła literacko - artystycznego przy ul. Akademickiej l. 13 z następującym porządkiem dziennym: Sprawa uposażenia urzędników. Ze względu na ważność sprawy Związek stow. urzędników z wykształceniem akademickiem wzywa wszystkich swoich członków do jak najliczniejszego zjawienia się.

Polskie Towarzystwo filozoficzne. 5 bm. odbędzie się o godz. 8 wiecz. w lokalu Seminaryum filozoficznego 208 posiedzenie naukowe, na którem prof. Dr. Jan Łukasiewicz wygłosi odczyt „O pojęciu możliwości".

„Wieczór Wesoły" w Kasynie miejskim, który urządza we wtorek, 8 bm. Akad. Koło artystyczno dramatyczne, przeznaczając dochód na fundusz plebiscytowy, wzbudza wśród naszej publiczności żywe zainteresowanie. Urozmaicony program łącząc w sobie różnorakie walory artystyczne (słowo mówione, śpiew, utwór sceniczny, balet) daje rękojmię miłej rozrywki. Pozatem niewątpliwie każdy zasilić zechce fundusz plebiscytowy choć drobną kwotą przez zakupno biletu i wreszcie pożegnać dziarską młódź przed wyjazdem na tereny, gdzie ją powołuje obowiązek patryotyczny. Bilety na wieczór nabywać można w składzie nut u p. Seyfarta, we wtorek zaś od godz. 6-tej wiecz. przy kasie w kasynie miejskiem.

Baczność kooperatywy spożywcze. Celem omówienia kredytów dla Kooperatyw oraz stanowiska Kooperatyw, wobec pogłosek o obaleniu sekwestru ziemiopłodów, celem naradzenia się nad uruchomieniem własnej piekarni — odbędzie się konferencya kierowników Konsumów lwowskich, należących do Związku „Jedność" w sobotę, 5-go czerwca o godz. 5.30 popoł. w lokalu Związku przy ul. Lindego 6 II. p.

(mg) **„Corso" na ul. Akademickiej.** Oprócz zbiórki po ulicach odbędzie się na rzecz budowy kaplicy-pomnika Orląt w najbliższą niedzielę w południe „corso" na ul. Akademickiej przy dźwiękach muzyki wojskowej. Oryginalny pomysł i cel wszystkim drogi niezawodnie zwabi tłumy na ul. Akademicką, zwłaszcza, że promenada prowadzić będzie do bogatego bufetu, który urządzi Komitet w salach Izby handlowej i przemysłowej.

Z Colosseum. Cała wiązanka znakomitych atrakcyj swojskich i światowych bierze udział w obecnym programie i wywołuje codziennie zachwyt i zdumienie. Malowniczy balet „Stella" złożony z 8 osób zachwyca oko i ucho widza pięknym śpiewem i tańcami wykonywanymi z taką szaloną precyzyą, że wywołują burze oklasków. Reden jest znakomitym komikiem. Pełen humoru i życia bawi swoimi kupletami, monologami i duetem, w którym mu godnie sekunduje jego żona i wywołuje nieustannie salwy śmiechu. Leona i Willi Clauson swoim oryginalnym aktem elastycznym wzbudzają ogólny podziw, Paulus ekwilibrysta na stołach i krzesłach to cud równowagi, a cykliści Allan i Rewers wykonywują swoje produkcye ze zręcznością niepojętą. Farsa „Narzeczona na próbę" grana wzorowo przez zespół pod reżyseryą p. Bojanowskiego bawi serdecznie, wywołując burze śmiechu i zyskuje zupełną sympatyę widzów. Trudno wyliczyć cały szereg sił, występujących w obecnym programie, który pod każdym względem jest znakomity.

—o—

O rabunki inwazyjne.

(Z okręgu sądu karnego).

Lwów, 5 czerwca

(s—i) Trybunał zwyczajny pod przewodnictwem s. o. Dworzaka rozpatrywał wczoraj o-

skarżenie, wniesione przeciw Jędrzejowi Szeremecie i tow. o zbrodnię kradzieży, popełnionej w Gańczarach ad Winniki na szkodę dwu gospodarzy, którym osk. Stroczan w asystencyi dwu żołnierzy ruskich zabrał w drodze rekwizycyi na rzecz wojska ruskiego po jednym koniu.

Trybunał wydał wyrok, skazujący obu oskarżonych na karę 10-cio miesięcznego więzienia. Osk. Szeremetę wypuszczono zaraz na wolność, kara jego bowiem została skomasowana przez areszt śledczy. Osk. Stroczan zastrzegł sobie trzy dni do namysłu.

Kronika sportowa.

Wyścigi konne w Warszawie. Dzień pierwszego Derby polskiego w Warszawie zgromadził na polu mokotowskiem ogromne tłumy publiczności. Wyścigi zaznaczył swą obecnością Naczelnik Państwa, który przybył w otoczeniu świty adjutantów. Wyścig zakończył się porażką faworyta „Melka“, zwycięstwo zaś święciła „Tiliy II“, własność p. H. Towarnickiego ze Lwowa, która pierwsza na 2400 mtr. minęła celownik, bijąc „Magyara“, wychowanka stada „Krasne“ i zdobyła 100.000 Mk. nagrody. Ogier p. Wilanowskiego „Parachut“ zdobył nagrodę 50.000 Mk. im. „Naczelnika Państwa“.

Nowy basen pływacki otwarto w Warszawie w szkole pływania Kozłowskiego, przy plaży warszawskiej. Poświęcenia dokonano uroczyście; zakład ten zbliża się do poziomu zagranicy.

Amerykańscy kandydaci do dziesięcioboju w Antwerpii, studenci Yonit i Tuck mają takie wyniki dotychczas: Yonit: 100 yardów w 10 sek., 220 yardów z przeszkodami 25 sek., skok w dal 7.60 m., skok w wyż 1.77 m., 404 metrów bieg —50 sek; Tuck: bieg 200 mtr. 22 sek., skok w dal 7.20 m., rzut dyskiem 43 mtr., rzut oszczepem 63 metr. Cóż nasi na to?

OGŁOSZENIA

POSADY I PRACE

Adwokat Dr. Natan Hermelin, Kraszewskiego 5, przyjmie natychmiast mundantkę, piszącą biegle na maszynie na stałe, oraz stenografistkę polską ewentualnie za godziennem wynagrodzeniem. 2135

Mundantki poszukuje adw. Dr. Selzer we Lwowie, ul. Szymona l. 1. Zgłoszenia między 3—4 pop. 2103

Zakład kąpielowy św. Anny, we Lwowie, przyjmie zarządcę. Zgłosz. pis. lub osobiste w Zakładzie codziennie o g. 5. 2152

MIESZKANIA, LOKALE, SKLEPY

Dam 25 klg. mąki pszennej i 2000 Mk. za 3 pokoje z kuchnią, komfort, niezbyt daleko od śródmieścia. Zgłoszenia do Adm. pod A. B. 2137

Zamienię 2 pokoje oficynowe z kuchnią, zupełny komfort, IV. dzielnica, przy tramwaju — na pomieszkanie 4—5 pokoi z kuchnią, bez komfortu w Śródmieściu. — Administracya: „Zaraz 12“. 2112

Pokoju umeblowanego, z całkowitem utrzymaniem, przy zacnej rodzinie we Lwowie poszukuję. Zgłosz. listow. Maryla Zaczek, Tyczyn. 2155

KUPNO, SPRZEDAŻ, ZAMIANA

Sprzedam dwa fotele, kredens, reiszeug, stoliki, kosze na kwiaty i inne sprzęty domowe i drobiazgi, Pohulanka 4, codziennie, z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 4—6. 2136

Jest srebro do sprzedania na 12 osób stołowe i deserowe. Można oglądać codziennie od 1—3 popoł. Długosza 29, parter na lewo. 2083

PŁUŻKI do kartofli Czernowskiego z Czech, dostarczają, jak długo zapas starczy, J. NEUBERGER i Spka, Lwów, Gródecka 53. 2046

Dywany perskie, salonik turecki oryginalny, obrazy wybitnych malarzy polskich sprzedam. Gródecka 26, I. p., naprzeciw schodów. 2033

Marki pocztowe wysyła do wyboru za nadesłaniem kaucyi Mk. 100 do 500. Na odpowiedź dołączyć 50 fenigów. „Filatelista“, Lwów, Kościuszki 1 a 1920

Parcele we Lwowie do sprzedania. Zgłoszenia: Stanisław Abl, magazyn papieru, Legionów 11. 1903

Jest w Rabce sklep do odstąpienia za 14.000 kor. Wiadomość ul. Wielopole 8, Kraków. 2187

Walce młyńskie 11 par, średnicy 285 x 600 długości i inne do sprzedania. Biskupski. Fabryka maszyn, Kołomyja. 2173

Sklep dobrze się rentujący, narożny, ładna wystawa — okazyjnie do sprzedania. Kraszewskiego 25. 2174

Książki belletrystyczne do sprzedania — Łozińskiego 7, nr. pokoju 41, tylko od 4—6. 2149

Wanna nowa, emaliowana — do sprzedania. Pohulanka l. 8, parter. 2150

Brzuchowice. Sprzedam bardzo ładną parcelę budowlaną, z laskiem, koło dworca, 2.827 metr. kwadratow., 58 i pół mtr. frontu, betonowa studnia. Schmidt, Supińskiego 9. 2153

Balkon żelazny, 19 mtr. długi, wagi 492 klg., dawny wyrób, wzór ósemkowy, sprzedam. Schmidt, Supińskiego 9. 2154

Kupuję i płacę najwięcej za wszelkie przedmioty antyczne i nowsze. Jaroszewski, handel starożytn., Lwów, Romanowicza 9. 2156

Sprzedam: dwa łóżka jasne, dębowe, różniące się trochę fasonem, dwie szafki nocne, obrazy w ładnych ramach za szkłem, czarny szal gazowy, biały szal jedwabny, skóra lisa rosyjskiego na boa, łańcuszek srebrny oksydowany, długi — Niemczynowska, plac Akademicki 3. 2157

Biuro Asnyka 8, sprzeda grunt 30-morgowy, I. klasy czarnoziem, z budynkiem we wschodniej Małopolsce, tudzież kilka kamienic we Lwowie. Poszukuje dzierżawy majątku 100 do 300-morg. 2194

Do sprzedania: ubranie żakietowe, raglan, materya na palto, buty wysokie. Leona Sapiehy 51, I. p., na lewo, od 4—6 popoł. 2197

W Poznańskiem, Pomorskiem i Kujawach są rozmaite majątki rolno-lasowe i przemysłowe z rozmaitemi wkładami, z terminem bardzo krótkim do sprzedania. Informacye: Biuro Asnyka 8, Lwów. 2196

Biuro Asnyka 8, poszukuje kupna majątku ziemskiego większego, między Lwowem a Przemyślem, a o ile mniejszy, to i na wschodzie, możliwie z bud. gospodarczymi i mieszkalnymi. 2195

Dam prowianty, wedle umowy, za wózek dziecinny, lekki, leżący, spacerowy. Zgłoszenia: Długosza 3, II-gie piętro, Nr. 9. 2158

ROZMAITE

Pożyczkę pół miliona na doskonałą hipoteką poszukuje się. Informuje kancelarya adwokacka, Lwów, Sobieskiego 12. 2113

Artur Smutny, stroiciel fortepianów Ochronek 5, oficyny, przyjmuje strojenia i reperacye. 1994

Stajnię na parę koni w okolicy Leona Sapiehy poszukuje mleczarnia Bombacha, Głęboka 1. Pośrednictwo wynagrodzę. 2151

Na srebrnym ekranie.

Hrabia Monte Christo

w Kinoteatrach: „Kopernik“ i „Marysieńka“

Lwów, 5 czerwca.

Fale wiosenne, niesie nam i w teatrach świetlnych wznowienie. Ale jakże one tu przepysznie zupełnie jak premiera oddziaływują!

„Tydzień kinoteatralny“, poświęcimy będzie w zupełności Dumasowi, jego przepięknej opowieści o hrabiu Monte-Christo. W szybkim terminie przesuną się przed oczyma zachwyconej widowni wszystkie części romansu, który pozostanie sławnym tak długo ludzie istnieć będą. Fabuła jego żywa, przykuwała zawsze i któreż to już pokolenie upaja się bogatą fantazyą francuskiego autora?

Pojmując poważnie swe obowiązki, dyrekcya zdaje sobie sprawę, że kinoteatr to potęga, przez którą działać można na masy, kształcić je, wychowywać, podnosić, uszlachetniać. To też obrazy, które przesuwają się na jej ekranach, należą niestylko do najwspanialszych. W każdym z nich jest coś jasny i piękny, jest idea, która przykuwa widza i każe mu myśleć o obrazie choć już progi kinoteatru opuścił, jest gest wytworny, na który patrzą oczy tłumu, by go sobie przyswoić.

Jest również ten ekran księgą mądrą a barwną, z której łakome oczy czytają baśnie, opowieści, cuda. Arcydzieła literatur całego świata mówią tu jednym, dla wszystkich zrozumiałym stylem, jedną dla wszystkich zrozumiałą mową uczucia i akcyi. Po angielskim pisarzu Kiplingu, przyszła kolej na Francuza.

W bohaterze ujawnił Dumas tę tęsknotę każdego człowieka do szczęścia, które on sobie wymarzył, gdy tymczasem życie czy los myśli zamiast niego i zupełnie inną drogą prowadzi go do innego szczęścia. Czyż mógł przypuścić młody bohater, oderwany przemocą od serca swej ukochanej, w lochy więzienia rzucony podłą zdradą pseudo-przyjaciela, że czeka go jeszcze, jeszcze pogodne szczęście u boku istoty, która choć w innej ziemi urodzona, bardziej oddana mu będzie, niż dawna narzeczona? Tymczasem w więzieniu poznaje starego księdza, którego nazywają obłąkanym, gdyż ciągle marzy o skarbach zakopanych na wyspie Monte-Christo. Ale tyle mądrości wyrosło już z szaleństwa! Więc i tym razem sprawdza się ten pogląd i młody więzień cudem wydostawszy się z zamknięcia dostaje się na ową samotną wyspę i znajduje skarb. Stał się bogaczem! Wszystkie jego życzenia przyoblekają się w ciało, wszystko jest na jego usługi!

Wraca do Francyi i tu, niepoznany przez nikogo poczyna karać tych, którzy zamknęli go do więzienia. Straszny jest jego gniew lecz sprawiedliwy. A jego ręka, jego zemsta dosięga wszystkich, nie omija nikogo, bo tak trzeba! Dopiero gdy pozałatwiał porachunki — poczyna myśleć o sobie. Niewolnica, którą kupił a która kocha go od pierwszej chwili niczem Eunice Petroniusza, zostaje żoną tajemniczego hrabiego Monte-Christo i oboje odpływają od brzegów Europy, aby zaznać wreszcie ciszy i spokoju. W krótkości przypominamy tu treść powieści, którą wielu jednak może ujrzy poraz pierwszy. I olśniony będzie bogactem wystawy, porwany rozmaitością szczegółów, zdumiony grą artystów i reżyseryą przypominającą Reinharda. Ten film budził wszędzie podziw i sensacyę. To też nie dziw, iż dyrekcya wznowiła go właśnie w tym czasie, gdy chłód marcowy, raczej, niż wiosenny, budzi żal za słońcem. Och! w Hrabiu Monte Christo jest tego słońca dużo, on lśni niem cały. Najlepszą zatem dać wam mogę radę mili czytelnicy: idźdźie i niech was ogrzeje dumasowskie słońce!

Nora.



MODELOWANIE nieksztaltnych rysów twarzy

usuwanie zmarszczek i wszelkich nieczystości cery, piegów, węgrów, pryszczy, podbródka, zbytecznego owłosienia, czerwoności nosa, wykonuje systemem i środkami francuskimi jedyny odznaczony dyplomem paryskim

INSTYTUT HYGIENICZNO-KOSMETYCZNY „EUREKA“

Lwów, Bourlarda 4, parter wejście z ulicy. **Godz. przyjęć 11-1 i 4-6.**

Tamże na składzie najprzedniejsze perfumy francuskie Houbigant, Pradhome, Arys violet i preparaty Dr. Gaston, Dr. Gaborian, Dr. Vauthier i in. 20334

PRZERÓBKI KOŁDER I MATERACÓW

jakoteż na zamówienie nową pościel, uskutecznia

K. SKIBIŃSKI

Lwów, Kopernika l. 4. napr. Pasażu Mikolascha. 1005

CZAS ODNOWIĆ PRZEDPŁATĘ!

ZA BRYLANTY! złoto, srebro, platynę, płaci zawodowcom i prywatnym osobom bezwarunkowo najwięcej 1679a

J. A. WOLF, jubiler, ul. Sobieskiego 2.

BIURO SPEDYCYJNE

„BRACIA TIEGER“

we Lwowie, pasaż Hausmana 9, uskutecznia wszelkiego rodzaju spedycye, dowozy przesyłek pojedyńczych i wag. oraz transporty meblowe miejscowe i zamiejscowe. 1677

IGŁY do maszyn pończoszniczych

BAWEŁNA I PRZĘDZA

„ASTORYA“

Warszawa, 32 Złota 32. Telef. 232—06. 1359

Biuro przewozowe **Theemana**

ul. Rutowskiego 7, I. piętro,

wykonuje TRANSPORTA, PRZESIEDLENIA, jakoteż PRZEPROWADZKI miejscowe wozami meblowymi 5, 6, 7 i 8-metr., własny inwentarz, pod najkorzystniejszymi warunkami. 1407

Praktykant

potrzebny do Zakładu dentystycznego. — Zgłoszenia: Biuro dzienników, przy ul. Jagiellońskiej l. 7. 2161

Panna

w wieku lat 16—18 zostanie przyjętą do zakładu dentystycznego. — Zgłoszenia: Biuro dzienników Jagiellońska 7. 2160

Najstarsze biuro dzienników N. Sokołowskiego

Lwów, Jagiellońska 7

przyjmuje prenumeraty wszystkich pism miejscowych i zamiejscowych oraz ogłoszenia do pism krajowych i zagranicznych po cenach redakcyjnych. — Zlecenia z prowincyi załatwia odwrotnie. 2162

BIURO TECHNICZNE

Herman SALAT

KRAKÓW, Dietlowska l. 88

poleca:

CYNĘ angielską w oryginalnych blokach. — Kompozycyę. — OŁÓW miękki — PAKUNKI grafitowane konopne i t. d. — PŁYTY GUMOWE — SZCZELIWO wszelkiego rodzaju i inne artykuły techniczne. 2192

Bižuteryę w złocie i srebrze

poleca

MAGAZYN JUBILERSKI

J. BADOWSKI

(założony w r. 1864).

LWÓW, ul. Batorego, wejście od ul. Bourlarda 2, I. p.

Za złoto, srebro i drogie kamienie płaci się wysokie ceny. 21647

KASZA OWSIANA

hurtownie i częściowo do nabycia w głównym składzie kawy i herbaty 216b

Józefa Musila, Lwów, Batorego 32

1000 PIECÓW KAFLOWYCH

I-a gatunku zaraz do oddania

KARMAN & FAZEKAS

Budapest (Węgry) VII., Rakoczy-ut 30. 1975

Pierwsza Polska Chrześcijańska Antykwarnia i Księgarnia Współdzielcza **Lwów, Chorążczyzny 7,** kupuje i sprzedaje tanio stare i nowe książki szkolne i beletrystyczne i bierze w komis. 2108

NOWOCZESNE FOTOGRAFIE I POWIĘKSZENIA

wykonuje chlubnie znana firma 1244

„REMBRANDT“ Lwów, Pasaż Hausmanna.

SALON MÓD MĘZKICH

Henryka BLATTA

Lwów, ulica Sobieskiego l. 9

wykonuje ubrania z najlepszych materyałów angielskich pierwszorzędnymi siłami po nader umiarkowanych cenach. 2159

Farby drukarskie i masę do wałków

jak również wielki wybór papieru, poleca:

„GRAFITA“

Lwów, ul. Kołłątaja l. 2. 2193

Ważne dla Aptek i Drogueryi!

HEGARY na jeden i półtora litry, własnego wyrobu, z blachy cynkowej, lakierowane, — tylko hurtownie poleca Wytwornia przedm. METALOWYCH

Wł. Müller i St. Puchalski

Kraków, Rynek Główny 7—8, oficyny. 2191

Wysyłka na prowincyę bezzwłocznie.

ELEKTROMOTORY, Dynamo-maszyny,

Materyały do instalacyi, żarówki

i inne techniczne i elektrotechniczne artykuły 2127

Louis PATZ & Co.

Wiedeń VII., Kirchengasse 43.

EMANUEL POLLAK i Syn

Lwów — Zniesienie

kupuje po cenach najwyższych używane flaszki z wina, reńskie Bordeaux i szampańskie, w przesyłkach całowagonowych i mniejszych ilościach. 2070

Proszę o nadsyłanie ofert.

Konces. Zakład Instalacyjno-elektryczny

Władysława KAWECKIEGO

w Chrzanowie 2186

przyjmuje wszelkie urządzenia i naprawy na prowincyi dla urządzeń światła elektrycznego, motorów, gromochronów i telefonów w fabrykach, willach, dworach itp. po cenach jak najniższych.

WARSZTAT MECHANICZNY

I. HALTSTOCKA I Z. GOLDWASSERA

Lwów, Zamarstynowska 20.

przyjmuje do naprawy maszyny do szycia, rowery, gramofony i motocykle. 1885

Fabryka maszyn, odlewnia żelaza i metali

LUBIN BISKUPSKI i SYN, KOŁOMYJA.

Rok założenia 1868.

Wykonuje: maszyny rolnicze, prasy i gniotowniki do oleju, kompletne urządzenia młynów gospodarskich, ostrzy walce młyńskie, wykonuje urządzenia tartaków, szlifierki do pił, stojaki kompletne z łożyskami do pił cyrkularnych, urządzenia transmisyjne, gorzelniane, remont maszyn parowych, motorów benzynowych, ropnych, gazowych. — SPECYALNOŚĆ: Remont pługów motorowych. Nacinanie zużytych pilników. 2175

PNEUMATYKI I WĘŻE

WSZELKICH DYMENZYI

ORAZ

PRZYBORY AUTOMOBILOWE

DOSTARCZA 2189

SPÓŁKA AUTOMOBILOWA „MOTOR“

LWÓW, KOPERNIKA 54-56.

Węgierskie handlowe Towarz. Akcyjne

poszukuje do kupna wielkie ilości

lekkiej benzyny

z prawem wywozu do WĘGIER.

Łaskawe oferty z podaniem bliższych warunków adresować należy pod BENZIN Nr. 73538 do ekspedycyi anonsów

M. DUKES Nachf. A. G. Wiedeń III. 2199

WINA

WĘGIERSKIE I AUSTRYACKIE

PO NAJNIŻSZYCH CENACH POLECA

HANDEL HERBATY I KAWY EDMUNDA RIEDLA

WE LWOWIE, RUTOWSKIEGO 3

Nakładem „Spółki akcyjnej wydawniczej“. Redaktor naczelny Dr. ROGER BATTAGLIA. Zastępca redaktora nacz. JERZY KONARSKI.
Druk. „Spółki druk. „Prasa“ ul. Sekota 4. Odpow. redaktor: MARYAN MACHALSKI.